

Dzisiaj Mateusz Piskorski wychodzi z aresztu w Warszawie

16 maja 2019

Oskarżony o szpiegostwo znany polski polityk i politolog Mateusz Piskorski po prawie trzech latach pobytu w areszcie dzisiaj może wyjść na wolność. Na konto sądu została przelana wczoraj kwota 200 tysięcy złotych poręczenia majątkowego.

Już w grudniu ubiegłego roku uruchomiono zbiórkę pieniędzy na kaucję dla Piskorskiego. Co prawda od tego czasu wymiar sprawiedliwości trzykrotnie zmieniał wysokość poręczenia majątkowego. Początkowo była mowa o 300 000 złotych, potem prawomocnie podwyższono ją do 500 000 złotych. Przed tygodniem Sąd Apelacyjny wyznaczył kwotę 200 000 złotych.

Jak dowiedział się „Sputnik Polska”, większość sumy wpłaciła rodzina, ale w zbiórce środków uczestniczyło kilkadziesiąt osób.

Ludzie wpłacali więcej, bo zobaczyli, że 200 000 zł jest realne do zebrania, podkreśliło źródło z partii Zmiana, założonej przez Mateusza Piskorskiego w 2015 roku.

Mateusz Piskorski nie przyznaje się do winy i uważa, że jest ścigany za coś, co nie jest przestępstwem.

Zgodnie z decyzją sądu Mateusz Piskorski poza poręczeniem majątkowym, będzie musiał 3 razy w tygodniu stawiać się na policyjnym komisariacie. Oprócz tego nie będzie mógł opuszczać granic kraju. Zabrano mu paszport.

Źródło: pl.SputnikNews.com